

**Emilian Bąk**  
Uniwersytet Łódzki

## **Analiza audytywno-akustyczna realizacji uproszczeń głoskowych w mowie młodych łodzian**

### **Wprowadzenie**

Redukcje fonetyczne są nieodłącznym elementem mowy każdego z nas, jednak dopiero dokładne badanie uświadamia nam, jak wszechobecny jest to proces. W artykule analizie poddane zostały uproszczenia głoskowe zachodzące w mowie potocznej dziesięciorga młodych mieszkańców Łodzi. Celem badania było wskazanie najczęściej pojawiających się elips, określenie kontekstów, w których zazwyczaj dochodzi do uproszczeń fonetycznych, a także zestawienie wyników badań z powszechnie uznanymi ujęciami normatywnymi polszczyzny.

Zebrany materiał badawczy zanalizowany został metodami audytywną i akustyczną, przy czym ta druga była szczególnie pomocna z powodu możliwości określenia w sposób niezwykle dokładny cech akustycznych poszczególnych głosek oraz obiektywizmu otrzymywanych wyników. Jak podkreśla Izabela Więcek-Poborczyk (2014: 32), dzięki metodzie badania akustycznego możliwa staje się szczegółowa analiza konkretnych kontekstów fonetycznych i ich realizacji zarówno normatywnych, jak i w normie się niemieszających.

Zwyczajowo odstępstwo od normy (lecz tylko takie, które nie ma uzasadnienia, np. w usprawnieniu komunikacji lub wyrażaniu nowych treści) nazywa się błędem językowym. Inna definicja błędu językowego głosi, że to takie użycie języka, które razi innych użytkowników z powodu niezgodności z ich przyzwyczajeniami, a nie jest wytłumaczalne funkcjonalnie (Markowski 1999: 1621).

W przypadku języka polskiego ogromny problem stanowi duża liczba ujęć normy. Wynikające z różnych opinii poszczególnych normatywistów (m.in. Bogusława Dunaja, Władysława Lubasia, Stanisława Urbańczyka, Andrzeja Markowskiego, Danuty Michałowskiej) znaczne różnice między podejściami

prowadzą do chaosu i braku jednoznacznych odpowiedzi na pytania nurtujące osoby szczególnie wrażliwe na kulturę języka. Sytuacji wcale nie poprawia szybkie tempo zmian zachodzących w języku (szczególnie mówionym), które zmusza normatywistów do ciągłych weryfikacji i modyfikacji przyjętych wcześniej stanowisk (Więcek-Poborczyk 2014: 24). Tomasz Karpowicz zaznacza, że ocenie powinien być poddawany tylko styl najwyższy, opinie takie nie przeszkadzają jednak wielu językoznawcom w narzucaniu licznych ograniczeń mowie potocznej. Badania nad językiem mówionym jasno wskazują na powszechną wariantywność, również fonetyczną, więc powinna ona znajdować odbicie w normie fonetycznej (Karpowicz 2009: 21).

Chociaż badanie mowy starannej byłoby dużo mniej problematyczne, to z wielu powodów niezwykle istotna jest analiza mowy szybkiej, potocznej i niestarannej. Pierwszym z nich jest wszechobecność tego typu sygnałów. Celem językoznawstwa jest zbadanie wszystkich aspektów i postaci języka, więc uchylenie się przed analizą najczęściej pojawiającego się w rzeczywistości wariantu byłoby pewnym niedopatrzeniem. Kolejnych argumentów dostarcza nam badanie wariantywności w języku. W wypowiedziach potocznych najczęściej pojawiają się różne realizacje tych samych wyrazów/kontekstów fonetycznych (Więcek-Poborczyk 2014: 14). Konieczne jest ciągle badanie zmieniającego się nieustannie języka, a to właśnie w potocznej jego odmianie zmiany te są najlepiej i najszybciej widoczne.

## Metodologia

W eksperymencie przeprowadzonym na potrzeby niniejszego artykułu udział wzięło dziesięć osób – pięć kobiet i pięciu mężczyzn w wieku od 22 do 30 lat. Wszyscy badani posiadają wykształcenie wyższe, z czego trzy osoby ukończyły kierunki humanistyczne, a siedem osób kierunki techniczne. Wszyscy byli bliskimi znajomymi przeprowadzającego eksperyment, co miało na celu osiągnięcie jak najswobodniejszych rozmów oraz jak najszybszego tempa wypowiedzi.

Do przeprowadzenia siedmiu z dziesięciu sesji nagraniowych wykorzystano cyfrowy rejestrator Zoom H6, pozostałe sesje zostały zarejestrowane za pomocą telefonu komórkowego Samsung Galaxy J5, co nie znalazło jednak wyraźnego odbicia w różnicy pomiędzy jakością poszczególnych nagrań. Pliki audio zostały zapisane w formacie WAVE, a następnie odpowiednio wyedytowane i opracowane w programie Praat wersja 6.0.31 za pomocą komputera Lenovo Yoga 50015IBD z systemem operacyjnym Windows 8.1.

Nagrania odbywały się w mieszkaniach badacza lub badanych, jednak przy możliwie największej redukcji dźwięków zewnętrznych oraz szumów związanych z działaniem urządzeń gospodarstwa domowego. Sesje trwały od 15 do 20 minut, a do analizy zostały losowo wybrane ciągle dziesięćminutowe fragmenty każdego z nagrań. Postanowiono jednak nie wybierać do analizy początkowych fragmentów nagrań z uwagi na często występujący wtedy stres badanych spowodowany rejestracją ich mowy.

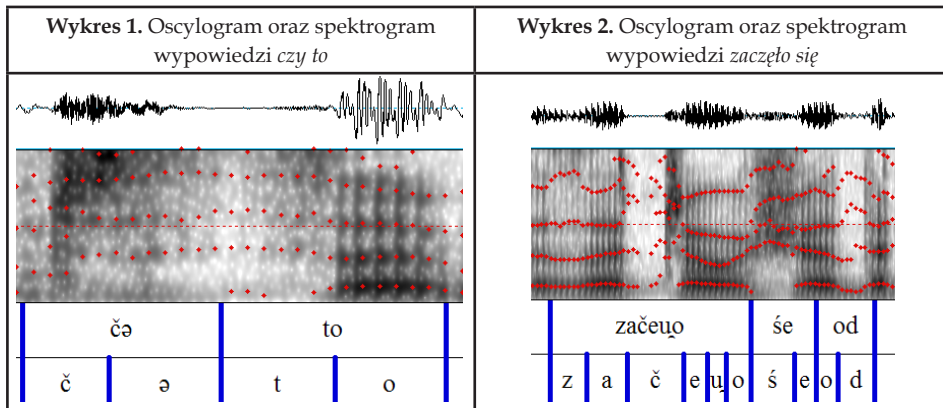
Sesje nagraniowe miały charakter swobodnych rozmów na dowolne tematy, nie były przygotowywane przed rejestracją żadne listy pytań do rozmówców, o czym poinformowani byli oni wcześniej. Mowa potoczna w dialogach zazwyczaj bywa silnie urywana z powodu wzajemnego przerywania sobie rozmówców, więc aby zachować ten jej element, podnoszący zresztą jej tempo, badacz celowo wchodził w słowo swoim rozmówcom, często kosztem czytelności wielu słów w nagraniu. Priorytetami były jednak naturalność i szybkie tempo rozmowy, oba te cele zostały zdaniem badacza osiągnięte.

Pierwszym etapem opracowania zebranego materiału było sporządzenie indywidualnych transkrypcji fonetycznych nagrań, do którego posłużono się sławistycznym alfabetem fonetycznym (za: Wiśniewski 2007 – w wersji uproszczonej). Podczas tego procesu korzystano najpierw z analizy audytywnej, polegającej na odsłuchu nagrań za pomocą słuchawek zamkniętych (blokujących dodatkowo hałas zewnętrzny) oraz sporządzeniu dokładnej transkrypcji fonetycznej na podstawie własnej wiedzy i doświadczenia.

Drugim etapem analizy było użycie metody akustycznej, która opiera się na badaniu „trójwymiarowego” obrazu akustycznego dźwięków, w którym jedna oś przedstawia iloczasa, druga częstotliwość drgań, a większe natężenie dźwięku oddane jest za pomocą silniejszego zaczerwienia (Szczepankowski 1985: 48). Kluczowe przy analizie samogłosek oraz gładów jest badanie przebiegu formantów, czyli regularnych rozkładów energii akustycznej na różnych częstotliwościach (Polański 2003: 157). Za pośrednictwem programu Praat badano wykresy oscylograficzne i spektrograficzne, dzięki czemu możliwa była weryfikacja szczególnie problematycznych fragmentów transkrypcji. Zaletą powyższej metody jest pewność co do tego, czy do elipsy głoski dochodzi, czy nie. Oscylogramy doskonale wskazują zanik oraz bezdźwięczność samogłosek (czego przykład można zaobserwować na wykresie 1. poniżej<sup>1</sup>), a spektrogramy – redukcję spółgłosek, zwłaszcza zwarto-wybuchowych, oraz gładów. Te ostatnie są często kłopotliwe w klasyfikacji, gdy opieramy się jedynie na analizie audytywnej, jednak spektrogramy nawet przy nie najlepszej jakości wykresów dobrze ilustrują obecność (bądź jej brak) ugięcia formantowego, które można zaobserwować na wykresie 2. w tryftongu<sup>2</sup> [eʊo].

<sup>1</sup> Samogłoski trudne do sklasyfikowania oraz pozbawione dźwięczności są w niniejszej pracy oznaczane za pomocą symbolu „ə”. Wszystkie adnotacje na wykresach były wykonywane manualnie.

<sup>2</sup> Termin *tryftong* oznacza tu (i dalej) trzy następujące po sobie głoski, a nie trzy następujące po sobie samogłoski, z których tylko jedna jest elementem zgłoskotwórczym.



Źródło: opracowanie własne

## Charakterystyka omawianych procesów fonetycznych

### 1. Koartykulacja

Jedną z ważniejszych cech języka mówionego jest to, że nie stanowi on realizacji czystych fonemów, tylko każda głoska jest w jakiś sposób modyfikowana m.in. przez otoczenie fonetyczne. Zjawisko to nazywamy koartykulacją, a jednym z powodów jego występowania jest ekonomizacja ruchów artykulacyjnych. Dostosowanie ułożenia języka i warg do następnie pojawiających się segmentów (nazywane antycypacją artykulacyjną) oraz utrzymanie układu narządów mowy w pozycji odpowiedniej dla głoski poprzedzającej (perseweracja artykulacyjna) ułatwiają i przyspieszają wymowę. Koartykulacja prowadzi bezpośrednio do procesów asymilacyjnych, natomiast krańcowym efektem tychże jest uproszczenie fonetyczne, charakteryzujące się zanikiem co najmniej jednego elementu ciągu fonicznego (Polański 2003: 65).

### 2. Redukcja spółgłosek

Elipsa głoski jest zwykle powodowana względami ekonomicznymi. Zanik spółgłoski skraca czas wypowiedzi, a redukcja grup dźwięków mowy szczególnie skomplikowanych artykulacyjnie (np. wymagających znacznego ruchu artykulatorów) ułatwia zachowanie płynności mowy.

Najbardziej podatne na redukcję są zbitki spółgłoskowe. Elipsie najczęściej podlega środkowy dźwięk w grupie trzech występujących kolejno spółgłosek, np. realizacja wyrazu *Majewski* jako [majeski]. Do uproszczenia dochodzi również często w wygłosie wyrazu, szczególnie jeżeli wygłos słowa poprzedzającego

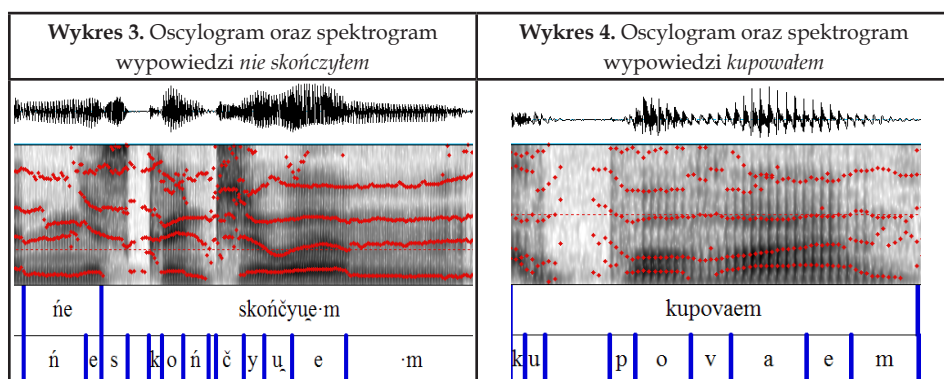
i nagłos słowa następującego składają się na grupę występujących kolejno spółgłosek – jak w realizacji sformułowania *poszedł do sklepu* jako [poše:do sklepu] (Gonet i Trochymiuk 2007: 204). Innym podatnym na elipsę otoczeniem fonetycznym jest pojawienie się spółgłoski interwokalicznie (czyli między samogłoskami). W przypadku gdy tą głoską jest półsamogłoska, proces ten nazywa się poziomowaniem tryftongu i zanik spółgłoski rekompensowany jest wydłużeniem jednej z samogłosek (np. [zmarnov a] będące realizacją wyrazu *zmarnowała*) (Gonet i Trochymiuk 2007: 205).

### 3. Redukcja kontrastu między samogłoskami oraz ich zanik

Potwierdzone badaniami akustycznymi jest to, że w mowie spontanicznej bardzo często dochodzi do zaniku samogłosek lub redukcji kontrastu między nimi (Madelska 2005: 14). Przy wymowie szybkiej różnice między samogłoskami zacierają się, a ich rozróżnienie opiera się tylko na kontekstach językowym i pozajęzykowym<sup>3</sup>.

## Omówienie wyników badania

### 1. Redukcja interwokalicznego [u] w czasie przeszłym



Źródło: opracowanie własne

Pomiędzy samogłoskami [u] pojawia się najczęściej w różnych formach czasu przeszłego (Dunaj 1981: 52). W celu zbadania częstotliwości występowania elipsy tylko w takich formach zdecydowano się nie włączać do danych przypadków pojawienia się (bądź redukcji) [u] w wyrazach pozostałych.

<sup>3</sup> W polszczyźnie mówionej dosyć częste jest też ubezdźwięcznienie samogłosek (i to nie tylko w przypadku mowy potocznej), jednak zagadnienie to jest niezwykle rzadko poruszane w polskich pracach fonetycznych (Madelska 2005: 14).

Warto również zaznaczyć, że nie były brane pod uwagę wystąpienia [ɨ] w wygłosie czasu przeszłego (np. [m'ješkaɨ]). Powyżej znaleźć można wykresy oscylograficzny oraz spektrograficzny form niezredukowanej [ńeskońcyɨem] i zredukowanej [kupovaem] wypowiedzianych przez tego samego badanego.

Podczas transkrypcji nagrań odnotowano 306 form spełniających wyżej wymienione wymagania, w których elipsę [ɨ] zanotowano w 113 przypadkach (36,9%). Wynik ten nie różni się znacząco od tego otrzymanego w badaniach przeprowadzonych wśród mieszkańców Krakowa, czyli 31,1% (Dunaj 1981: 52). Nieduży rozmiar próby sprawił, że różnica między mężczyznami a kobietami nie była w opinii badacza znacząca. Ilustruje to poniższa tabela.

**Tabela 1.** Redukcja [ɨ] w czasie przeszłym

	<b>kobiety</b>	<b>mężczyźni</b>	<b>wszyscy badani</b>
<b>wszystkie formy</b>	146	160	306
<b>formy zredukowane</b>	57	56	113
<b>formy zredukowane (%)</b>	39	35	36,9

Źródło: opracowanie własne

Normatywiści polscy są zgodni co do zjawiska elipsy [ɨ] w pozycji interwokalicznej – stanowi ona wykroczenie w stosunku do normy ortofonicznej (Karaś, Madejowa 1977: XXXI; Markowski 2003: 409; Michałowska 2006: 28). Pewnym wyjątkiem jest ujęcie Bogusława Dunaja (2006), który kontekst ten pomija, być może z powodu zajmowania się omawianym zjawiskiem i świadomości jego powszechności.

Ciekawe wyniki daje analiza częstotliwości występowania omawianego zjawiska w sąsiedztwie określonych samogłosek. Dunaj (1981: 52) zaznacza jedynie, że środowiskiem szczególnie podatnym na zajście elipsy [ɨ] jest otoczenie obustronne samogłoską [a]. W jego zestawieniu redukcja zaszła w 63,1% przypadków, w niniejszym badaniu odnotowano zaś 76,8% form zredukowanych. Analizy innych kontekstów nie opisuje, natomiast opracowanie materiału przeprowadzone na potrzeby niniejszej pracy wskazuje, że obecność w tryftongu samogłoski [y] lub [i] drastycznie zmniejsza prawdopodobieństwo pojawienia się elipsy w realizacjach omawianych form przez mówców. Ilustrują to tabele 2. i 3.

**Tabela 2.** Zależność elipsy [ɨ] od poprzedzającej samogłoski

	<b>[aɨ]</b>	<b>[iɨ]</b>	<b>[yɨ]</b>
<b>wszystkie formy</b>	146	43	105
<b>formy zredukowane</b>	86	15	7
<b>formy zredukowane (%)</b>	58,9	34,9	6,7

Źródło: opracowanie własne

Tabela 3. Zależność elipsy [ɨ] od następującej samogłoski

	[a]	[e]	[o]	[y]
<b>wszystkie formy</b>	137	70	67	32
<b>formy zredukowane</b>	66	37	10	0
<b>formy zredukowane (%)</b>	48,2	52,9	14,9	0,0

Źródło: opracowanie własne

W związku z tym, że wysoka frekwencja danego wyrazu ma wpływ na jego wariantywność (Madelska 2005: 23), sprawdzono również wpływ frekwencyjności czasownika na częstość występowania uproszczenia. W tym celu postanowiono przyrzeć się uważnie częstotliwości redukcji [ɨ] w formach czasu przeszłego dwóch najczęściej pojawiających się w analizowanym materiale czasowników – *być* i *mieć* (dane z analizy prezentuje tabela 4. poniżej). Częste występowanie obu tych wyrazów powinno, przynajmniej w teorii, sprzyjać elipsie.

Tabela 4. Elipsa [ɨ] w formach czasu przeszłego czasowników *być* i *mieć*

	mężczyźni	kobiety	wszyscy
<b>formy <i>być</i> z [ɨ] interwokalicznym</b>	52	45	97
<b>formy zredukowane <i>być</i> z [ɨ] interwokalicznym</b>	3	4	7
<b>formy zredukowane <i>być</i> z [ɨ] interwokalicznym (%)</b>	5,8	8,9	7,2
<b>formy <i>mieć</i> z [ɨ] interwokalicznym</b>	12	16	28
<b>formy zredukowane <i>mieć</i> z [ɨ] interwokalicznym</b>	6	12	18
<b>formy zredukowane <i>mieć</i> z [ɨ] interwokalicznym (%)</b>	50,0	75,0	64,3

Źródło: opracowanie własne

Wysoki procent form eliptycznych leksemu *mieć* wydaje się wskazywać na częstsza w przypadku tego czasownika redukcję [ɨ], co spowodowane mogłoby być np. jego wysoką frekwencją; natomiast bardziej frekwencyjne *być* w żadnym wypadku nie sprawia pozorów podatności na elipsę. Prostem wytłumaczeniem tego fenomenu może być typowe dla tych czasowników otoczenie samogłoskowe. W spełniających wymagania formach *być*, czyli [byɨa], [byɨo] i [byɨy], głoska [ɨ] przynajmniej z jednej strony sąsiaduje z [y], które zostało wcześniej określone jako potencjalnie blokujące elipsę. W przypadku czasownika *mieć* w każdej z jego spełniających wymogi form obecna jest samogłoska [a], w której sąsiedztwie, jak było wyżej wspomniane, redukcja [ɨ] zachodzi szczególnie często.

## 2. Redukcja głoski [t] w *jest*

W *Słowniku wariantywności fonetycznej współczesnej polszczyzny* wyraz *jest* zajmuje pod względem frekwencji 11. miejsce, jednak pod względem liczby wariantów absolutnie nie ma sobie równych – SWFWP notuje aż 32 odrębne formy tego wyrazu. Choć połowa z nich pojawia się tylko raz, a część wariantów ma pochodzenie dialektalne, w zestawieniu z innymi hasłami SWFWP leksem *jest* na tle konkurentów i tak wygląda imponująco.

Różnorodność ta spowodowana jest wysoką frekwencją i obecnością nagłosowego [i] oraz zbitki spółgłosek właściwych w wygłosie. [i] niezgłoskotwórcze w połączeniu z samogłoskowym wygłosem wyrazu poprzedzającego i następującym po nim [e] stwarza świetne warunki do elipsy spółgłoski, a wygłosowa zbitka jest silnie podatna na uproszczenia oraz dostosowuje dźwięczność do nagłosu następnego wyrazu.

Podczas badania zarejestrowano 207 wystąpień wyrazu *jest*. Wyrazy następujące po *jest* w 59 przypadkach rozpoczynały się spółgłoskami [t] lub [d] (np. [jes\_take], [iez\_dla\_mnie]), co jest o tyle istotne, że choć analiza w żadnym z tych wypadków nie wykazała pojawienia się wygłosowego [t] lub [d], to postanowiono nie wliczać ich do ogólnego rachunku. W przypadku gdy końcowa spółgłoska nie byłaby pominięta, realizacja podwójnej spółgłoski zwarto-wybuchowej miałaby kształt przedłużonej artykulacji, a nie dwukrotnego zwarcia i płożji, stąd – aby ustrzec się błędu w rozróżnieniu wzdłużenia bądź jego braku – postanowiono zaniechać rozpatrywania tychże przypadków. Po odjęciu wyżej opisanych wypadków pozostaje 148 wystąpień, w których forma zredukowana pojawiła się 123 razy.

SWFWP dla rozpatrywanych tutaj wariantów, czyli [i:est], [i:ezd], [i:es] i [i:ez], odnotowuje wariant zredukowany w 76,62% wypadków, czyli w wielkości bardzo podobnej do wyżej opisanej. Pomimo tak częstego występowania omawianego zjawiska żadna ze współczesnych norm ortofonicznych wspominających o tym przypadku nie uznaje za prawidłową zredukowanej realizacji grupy [st] w wygłosie (Karaś, Madejowa 1977: 130; Madejowa 1993: 25; Dunaj 2006: 169).

## 3. Uproszczenia spółgłosek w sformułowaniach frekwencyjnych

Jak podkreślono we wcześniejszej części artykułu, sformułowaniami szczególnie podatnymi na uproszczenia są te pojawiające się w wypowiedziach często. Jeżeli dana fraza jest mniej lub bardziej spodziewana, ewentualna redukcja nie zakłóca komunikacji.

Połączenie *to znaczy* odnotowane zostało 19 razy, lecz jedynie trzy razy zostały wyartykułowane wszystkie jego spółgłoski<sup>4</sup>, a najczęściej razy pojawiła się na nagraniach forma [naçy] (11 odnotowań). Można by więc wysnuć wniosek,

<sup>4</sup> Warto zaznaczyć, że we wszystkich trzech przypadkach doszło do znacznej redukcji przynajmniej jednej samogłoski, co oznacza, że nie odnotowano ani jednego przypadku pełnej, wzorcowej artykulacji.



że formą podstawową jest sam wyraz *znaczy* z całkowicie pominiętym leksemem *to*, jednak duża liczba form posiadających [t] (8 odnotowań), a mimo to charakteryzujących się innymi uproszczeniami (formy takie jak [taćy] czy [toaćy]), zdaje się wskazywać na niewyartykułowaną obecność zaimka. Dodatkowym argumentem staje się brak (choć raz) realizacji [znaćy]. W SWFWP wyraz *znaczy*, zajmujący pod względem frekwencji 30. miejsce, w 29,6% przypadków realizowany był jako [naćy].

Wyraz *tylko* w SWFWP jest na liście frekwencyjnej 35., tak więc można go również zaliczyć do tych w polszczyźnie pojawiających się najczęściej. Podczas analiz nagrań odnotowano go 25 razy, z czego forma zredukowana [tyko] pojawiła się 12 razy (48%). Winą za tak częste uproszczenie wyrazu *tylko* należy obarczyć nie tylko jego wysoką frekwencję, lecz także niezwykle niewygodną artykulacyjnie zbitkę głosek [lk]. Miejsca zwarć są od siebie bardzo oddalone (odpowiednio dźwięki i podniebienie miękkie), więc naturalne w szybkiej mowie staje się opuszczenie jednego z dźwięków. SWFWP odnotowuje formy bez [l] w 18,8%, więc w proporcji znacznie różniące się od tej wyżej opisanej.

Sformułowanie *nie wiem* zostało podczas analizy odnotowane 14 razy, więc można je również uznać za wysokofrekwencyjne. Analiza wszystkich przypadków przyniosła zaskakujący wniosek. Spółgłoska [v] (a właściwie [v'], gdzie [i] pojawia się jako asynchroniczna realizacja miękkości) nie została wyartykułowana ani razu, jedyną pojawiającą się formą było [ń-em]. Mamy w tym przypadku do czynienia z elipsą spółgłoski w pozycji interwokalicznej, której – tak samo jak opisywanej wyżej elipsy [u] – norma wzorcowa nie uznaje za poprawną.

Grupa wyrazów posiadająca wspólny rdzeń *wszystk*, np. *wszystko*, *wszystkie*, *wszystkich*, zawiera zbitkę *stk*, która jest artykulacyjnie wyjątkowo skomplikowana, przez co często usłyszeć można w tych wyrazach uproszczenia fonetyczne. Największa trudność leży w następujących po sobie dwóch spółgłoskach zwarto-wybuchowych, przez co typowe jest pomijanie pierwszej z nich. Podczas badania nagrań odnotowano 28 wystąpień wyrazu z omawianej grupy, z czego w 23 z nich doszło do elipsy [t] (82,1%). SWFWP odnotowuje w 245 przypadkach 196 form zredukowanych (80%) – wynik potwierdzający powszechność opisywanego procesu. Według normy ortofonicznej uproszczona realizacja grupy *stk* jest niepoprawna (Madejowa 1993: 26; Lubaś, Urbańczyk 1994: 375).

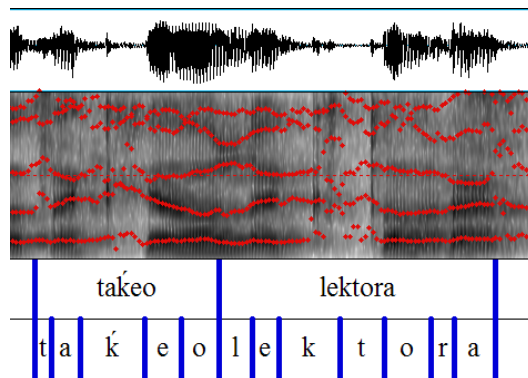
Niewiele mniej razy, bo 23, odnotowano wystąpienie wyrazów z rdzeniem *pierwsz* (*pierwszy*, *pierwszego* itp.). W tym przypadku do elipsy spółgłoski [f] dochodziło rzadziej – 9 razy – jednak 39,1% form zredukowanych to wciąż duży odsetek. Wyniki te różnią się jednak znacznie od tych podawanych przez SWFWP – aż w 90,5% przypadków odnotowuje się w tej kategorii wyrazów redukcję [f].

#### 4. Redukcje spółgłosek w otoczeniu interwokalicznym

Poza opisywanym w punkcie 1. [u] najbardziej wrażliwą na elipsę w otoczeniu interwokalicznym głoską jest [i]. Dunaj (1981: 55) zaznacza, że zanik [i] niezgłoskotwórczego, bardzo rzadki wewnątrz wyrazu, występuje często w połączeniach (zazwyczaj tworzących utarte sformułowania) samogłoskowego wygłosu oraz nagłosowego [i] w następujących po sobie wyrazach. Obserwacje Dunaja znajdują pełne odzwierciedlenie w analizie zebranego materiału. Odnotowano 28 przypadków, w których rozpoczynające wyraz [i] uległo elipsie, warto jednak zaznaczyć, że 17 spośród nich odnosi się do leksemu *jest*. Należałoby przytoczyć tutaj dane statystyczne: brak realizacji pierwszej głoski wystąpił w 11,5% wszystkich wypowiedzi *jest*. SWFWP odnotowuje zanik [i] w 8,4% przypadków, więc można wysnuć wniosek, że proces ten w mowie potocznej zachodzi regularnie i często. Owe utarte sformułowania to między innymi *nie jest, że jest, to jak* czy pojawiające się najczęściej *to jest*.

Kolejną grupą, w której elipsa interwokalicznie położonej spółgłoski występuje dosyć często, jest zbiór zaimków oraz przymiotników zakończonych na *-ego*. W analizowanych nagraniach [g] zredukowane zostało ośmiokrotnie, w tym cztery razy elipsa zaszła w wyrazie *takiego* (wyniki badań dotyczące braku [g] przedstawiono na wykresie 5).

Wykres 5. Oscylogram oraz spektrogram wypowiedzi *takiego lektora*



Źródło: opracowanie własne

Na proces ten zwraca również uwagę Dunaj (1981: 47), wskazując końcówkę *-ego* jako otoczenie najbardziej podatne na elipsę [g]. SWFWP dla hasła tego odnotowuje opisywaną redukcję w 8,3% wystąpień.

Pośród wyrazów o wysokiej frekwencji, w których dochodzi do uproszczenia tryftongu zawierającego spółgłoskę w pozycji interwokalicznej, należy wskazać dwa – *trzeba* oraz *sobie* – w których niemal nagminna jest redukcja [b]/[b']. Odnotowano odpowiednio trzy przypadki oraz pięć przypadków elipsy

tych spółgłosek w omawianych kontekstach. Proces ten analizuje Dunaj (1981: 47), a SWFWP stosunek form zredukowanych do niezredukowanych określa jako 54,8% do 45,2% dla *trzeba* i 24,1% do 75,1% dla *sobie*.

Na koniec tej części warto wspomnieć jeszcze o czterokrotnej elipsie [l] w formach czasu przeszłego (np. realizacja wyrazu *robiliśmy* jako [rob-iśmy]). Działa ona podobnie do usunięcia [u] w formach czasu przeszłego, jednak jest dużo rzadziej spotykana (Dunaj 1981: 52). Wszystkie powyższe procesy, pomimo ich powszechności, są uznawane za niemieszczące się w normie ortofonicznej języka polskiego (Karaś, Madejowa 1977: 376).

## 5. Redukcja zbitek spółgłoskowych

Skomplikowana artykulacyjnie wygłosowa zbitka *ść* bywa często upraszczana. Pojawia się ona w rzeczownikach abstrakcyjnych oraz bezokolicznikach (np. *część* – [čęś], *przyjść* – [pšyɨś]), w przypadku tych ostatnich została ona zredukowana w każdym z dziewięciu wystąpień omawianego otoczenia w analizowanym materiale. Aby lepiej zobrazować powszechność procesu, warto użyć danych zawartych w artykule hasłowym w SWFWP dla najbardziej frekwencyjnej formy spełniającej powyższe wymagania – *iść*. Na 21 wystąpień ostatnia spółgłoska została zredukowana 15 razy (71,4%). Podobnie jak w przypadku grupy *st* redukcja *ść* nie jest według normy językowej dozwolona (Karaś, Madejowa 1977: 130; Madejowa 1993: 25; Lubaś, Urbańczyk 1994: 34; Dunaj 2006: 169; Michałowska 2006: 36).

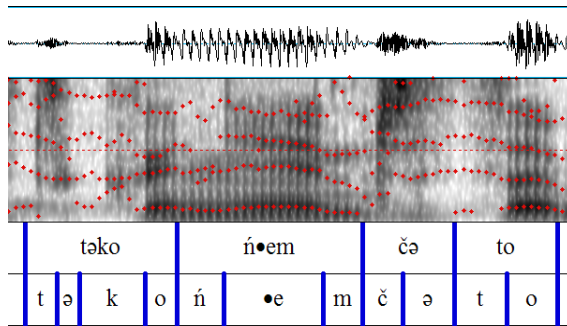
Kolejnym łamiącym zasady poprawnościowe procesem jest elipsa [u] przed samogłoską [u] (Karaś, Madejowa 1977: 103; Madejowa 1993: 24; Lubaś, Urbańczyk 1994: 139; Markowski 2003: 409; Michałowska 2006: 28). Uproszczenie takie, jak np. realizacja wyrazu *główny* jako [guvny], zostało odnotowane podczas analizy materiału badawczego 16 razy. Analiza tego zjawiska, zarówno akustyczna, jak i audytywna, jest niezwykle problematyczna z powodu podobieństwa między omawianą głoską a jej wokalicznym odpowiednikiem. Ostatnią często i regularnie pojawiającą się elipsą gładu jest zanik [u] w wygłosie czasowników w formach trzeciej osoby liczby pojedynczej czasu przeszłego (jak np. realizacja *umarł* jako [umar]). Uproszczenie to jest w różny sposób interpretowane przez normatywistów. Według Liliany Madejowej (1993: 24) forma zredukowana stanowi poprawną realizację tego typu wyrazów, a według Dunaja (2006: 169) wariant eliptyczny mieści się jedynie w normie potocznej.

## 6. Uproszczenia samogłoskowe

Analiza materiału badawczego potwierdziła tezę Madelskiej (2005: 14), iż w mowie szybkiej kontrast pomiędzy samogłoskami jest bardzo często zredukowany. Do redukcji dochodziło zazwyczaj w wyrazach krótkich i wysokofrekwencyjnych, takich jak *ale*, *go* czy *jak*.

Poza realizacją samogłosek o barwie trudnej do ustalenia (zwyczajowo zapisywanych jako [ə]) zdarzały się dosyć często realizacje samogłosek pozabawionych dźwięczności – o zjawisku tym pisze Biedrzycki (1975). Wykres oscylograficzny i spektrograficzny sformułowania *tylko nie wiem, czy to*, w którym obie samogłoski [y] pozbawione są dźwięczności, zamieszcza się poniżej.

Wykres 6. Oscylogram oraz spektrogram wypowiedzi *tylko nie wiem, czy to*



Źródło: opracowanie własne

Całkowite usunięcie samogłoski zdarzało się dosyć rzadko, dochodziło do niego głównie w spójnikach oraz zaimkach, jednak odnotowano kilkakrotnie elipsę samogłoski w sformułowaniach *było* – [bʲo] oraz *w ogóle* – [vogle].

## Wnioski

Ograniczenie niewielką grupą badawczą nie pozwala wysnuć daleko idących wniosków na temat powszechności opisywanych zjawisk we współczesnej polszczyźnie czy nawet w języku mieszkańców Łodzi, jednak zestawienie wyników z pracami innych badaczy umożliwia dojście do konkluzji, że zjawiska owe są nieodłącznym elementem mowy szybkiej i być może nie wynikają, jak chcieliby sądzić niektórzy normatywiści, z językowej niechlujności.

Dane takie jak 83,1% form z opuszczoną głoską [t] w wyrazie *jest* czy 36,9% form eliptycznych czasowników w czasie przeszłym, potwierdzone dodatkowo badaniami Dunaja (1981) i Madelskiej (2005), wskazują (z racji na nienormatywność obu tych realizacji) na znaczną różnicę pomiędzy tym, co w języku potocznym normatywiści uznają za poprawne, a tym, z czym spotkać się można w codziennych sytuacjach.

W pracy odnotowano również wysoki odsetek form zredukowanych w sformułowaniach o dużej frekwencji w języku polskim (takich jak *nie wiem, to znaczy* lub *tylko*). Wskazuje to na silną zależność pomiędzy częstością pojawiania się konkretnych form a ich realizacją fonetyczną.

Analiza jakościowa samogłosek zarejestrowanych na potrzeby artykułu przynosi natomiast wniosek, iż proces elipsy oraz zmniejszenia kontrastu pomiędzy samogłoskami jest w wymowie szybkiej powszechny, jednak silnie związany z konkretnymi grupami wyrazów, takimi jak zaimki czy spójniki. Ani ten, ani żaden z wyżej wymienianych procesów nie ma jednak wpływu na zrozumienie przekazywanego komunikatu, które opiera się w dużej mierze na kontekstach językowym i pozajęzykowym.

Wielu badaczy poświęca obecnie czas na weryfikację norm polszczyzny, również fonetycznej, włączając się przez to niejako do zachodniej szkoły liberalizmu językowego. Można więc mieć nadzieję, że zasady dotyczące poprawnej realizacji konkretnych form będą w przyszłości silniej osadzone w ciągle zmieniającym się współczesnym stanie polszczyzny.

### Wykaz skrótów

SWFWP – Madelska L., 2005, *Słownik wariantywności fonetycznej współczesnej polszczyzny*, Kraków: Collegium Columbinum.

### Literatura

- Biedrzycki L., 1975, *Samogłoski bezdźwięczne w języku polskim*, „Logopedia”, t. 12.
- Dunaj B., 1981, *Realizacja spółgłosek w pozycji interwokalicznej w języku polskim*, w: B. Dunaj (red.), *Studia nad polszczyzną mówioną Krakowa 1*, Warszawa-Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Dunaj B., 2006, *Zasady poprawnej wymowy polskiej*, „Język Polski” LXXXVI, z. 3.
- Gonet W., Trochymiuk A., 2007, *Typologia procesów fonologicznych opracowana na podstawie materiału zebranego w bazie danych COPERNICUS 1304-BABEL PL*, w: T. Woźniak, A. Domagała (red.), *Język, interakcja, zaburzenia mowy: metodologia badań*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Karaś M., Madejowa M (red.), 1977, *Słownik wymowy polskiej*, Warszawa-Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Karpowicz T., 2009, *Kultura języka polskiego: wymowa, ortografia, interpunkcja*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Lubaś W., Urbańczyk S. (red.), 1994, *Podręczny słownik poprawnej wymowy polskiej*, Kraków-Katowice: Wydawnictwo Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego i Fundacja dla Wspierania Śląskiej Humanistyki.
- Madejowa M., 1993, *Normative rules of modern Polish pronunciation*, „Studia Phonetica Posnaniensia”, t. 4.
- Markowski A. (red), 1999, *Nowy słownik poprawnej polszczyzny PWN*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Markowski A., 2003, *Język polski. Poradnik profesora Andrzeja Markowskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Wilga.

- Michałowska D., 2006, *O polskiej wymowie scenicznej oraz przykładowe nagrania. Podręcznik przeznaczony dla studentów wyższych szkół teatralnych*, Kraków: PWST im. Leona Solskiego w Krakowie.
- Polański K. (red.), 2003, *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Szczepankowski B., 1985, *Fonetyka akustyczna audytywna i wizualna. Wybrane zagadnienia*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Więcek-Poborczyk I., 2014, *Normy wymawianiowe polszczyzny a wariantywność wymowy*, Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej.
- Wiśniewski M., 2007, *Zarys fonetyki i fonologii współczesnego języka polskiego*, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

## Summary

Emilian Bąk

### *An auditive and acoustic analysis of elision in fast speech of young Łódź inhabitants*

The paper covers the process of elision in fast speech of young Łódź inhabitants. In the first part of the paper characterized are basic terms used in the paper, general attitude of standardized Polish towards elision, as well as, in a concise way, all the categories of phonetic ellipsis. In the analytical part one can find statistical data received from the research, which are then confronted with those received by other researchers. All the processes described are also visualized by the use of oscillograms and spectrograms, as well as compared to the rules of standard Polish.

**Słowa kluczowe:** fonetyka, fonetyka akustyczna, analiza audytywna, elipsa, redukcja fonetyczna, mowa szybka, norma językowa, analiza spektrograficzna, analiza oscylograficzna

**Key words:** phonetics, acoustic phonetics, auditive analysis, ellipsis, elision, phonetic reduction, fast speech, standardized language, spectrographic analysis, oscillographic analysis